



Sprzedawca kapeluszy

Hatteselgeren

- En fortelling fra Sri-Lanka

Lysbilde 2



W dalekim kraju zwanym Sri Lanką żył sobie raz ubogi sprzedawca kapeluszy. Kapelusze robił sam. Wszelkiego rodzaju nakrycia głowy. Wyplatał je ze słomki, robił kapelusze kowbojskie, czapki z daszkiem, berety, rogatywki, zimowe, futrzane papachy. Kapelusze te kładł do wielkiego kosza, kosz brał na głowę i ruszał w swą codzienną podróż aby je sprzedać.

Det var en gang en fattig hatteselger fra Sri Lanka. Han lagde hatter. Alle slags hatter. Kapser, cowboyhatter, solhatter, nisseluer. Alle hattene samlet han i en diger kurv som han løftet opp på hodet.



Codziennie musiał przejść przez las i dalej wędrował od wsi do wsi, z rynku na rynek, z targu na targ. I zachwalał tak swoje kapelusze: "Czapki, berety, kapelusze! Kupować, Kupować! Czapki na każdą głowę!" Pewnego dnia wędrował bardzo długo i udało mi się sprzedać dużo kapeluszy. Był już jednak bardzo zmęczony, zgrzany i głodny więc postanowił zrobić sobie przerwę.

Hver dag gikk mannen gjennom skogen. Han gikk fra by til by, landsby til landsby, torg til torg og solgte de fine hattene. En dag hadde mannen gått langt og solgt masse hatter. Han var sliten i beina, sulten i magen og varm under solen.



Gdy zobaczył duże drzewo, które dawało dużo cienia usiadł sobie w chłodku, oprął się o pień i zaczął jeść swoje zapasy.

Han kom til et stort tre med deilig skygge.

Han satte seg med ryggen inntil stammen og spiste maten sin.



Już najedzony, poczuł, że ogarnia go senność. Zanim zasnął zdążył jeszcze położyć rękę na koszu, żeby mu go nikt nie zabrał.

Og med hånden på kurven sovnet han.



Lecz po chwili okazało się, że Kapelusznik nie był sam. W koronie drzewa, ukryte pośród liści siedziały małpki. Było ich wiele. A małpy to ciekawskie stworzenia. Zerkały więc z zainteresowaniem w stronę Kapelusznika i na jego kosz. Ostrożnie schodziły coraz niżej i zakradały się do śpiącego człowieka. . U-u - aa

Men mannen var ikke alene. Oppe i treet, der satt det apekatter. Mange apekatter og de kikket nysgjerrige ned på den snorkende mannen med hatt. Forsiktig slapp de seg ned fra treet. De listet seg bort til mannen. «Oh-oh-oh»

Lysbilde 12



Przemknęły koło niego cichutko, tak że nawet się nie obudził i zaczęły bezszelestnie wyciągać kapelusze z kosza i przymierzać je. U- u- uaaa . Zamieniały się kapeluszami i rzucały nimi do siebie nawzajem, wysoko na gałęziach drzew. I miały uciechy co nie miara.

De snek seg forbi han, og forsiktig, uten at mannen merket det, fisket de hattene ut av kurven og tok dem på. «Oh-oh-oh ...» De byttet hatter og kastet dem til hverandre og hadde det veldig morsomt. «Oh- oh- oh, æ-æ-æ.»



Aż tu nagle, być może z powodu hałasu jakieś małpki robiły człowiek obudził się. Wstał szybko i stwierdził że... Kosz był pusty!!!

Mannen bråvåknet av levenet og reiste seg opp. «Hæ! Kurven var tom!»



Spojrzał w górę i zobaczył ubrane w czapki, kapelusze i berety małpki– skaczące po drzewach. Ale, zaraz, zaraz! To były przecież ... " Hej, małpki! Oddajcie mi, prosze, moje kapelusze – krzyknął. " Ale małpki przestraszyły się i zniknęły w gąszczu gałęzi.

Plutselig så han apekatter hoppe rundt med babyluer, damehatter og skinnluer. Hans hatter! «Hei, gi meg hattene mine!» ropte han. Men apekattene bare forsvant opp i treet.



” A wy łapserdaki i nicponie, złodziejaszki i tumany! Już ja wam pokażę! ” - krzyczał pod drzewem wymachując ramionami i wygrażając pięścią. A małpki – jak to małpki – małpowaly go i tak samo jak on machłay ramionami i wygrażały pięściami.

«Elendige apekatter, dumminger, tyver!»

Han veivet med armene og hyttet med neven, og apekattene veivet og hyttet tilbake.



Zdenerwowany, że nic nie może im zrobić, człowiek schylił się i bezradnie zebrał garść zwiędłych liści leżących na ziemi. Potem, cisnął nimi w małpki. A małpki – jak to małpki-przedrzeźniały go. Zrywały liście z najbliższych gałęzi i rzucały je na głowę Kapelusznika.

Irritert tok mannen en håndfull løv og kastet opp mot apekattene.

Apekattene plukket blader fra trærne som de kastet ned på mannen.



To go nie lada rozeźliło. Człowiek ułamał gałązkę i wycelował ją w małpki.

Mannen knakk av en kvist fra treet og siktet opp på apekattene.



A małpki – jak to małpki – naśladowały go. Każda z nich złamala po patyku i rzucały nimi w Kapelusznika.

Alle apekattene brakk av en kvist hver og siktet på mannen.



„Ha! Widzę, małpki, że robicie tylko to, co ja robie” Małpujecie, przedrzeźniacie. I nagle, w głowie Kapelusznika narodził się pomysł. Powolutku zdjął swój kapelusz z głowy. I wtedy wszystkie małpki zrobiły to samo. Potem ostrożnie pomachał kapeluszem do małpek a one – odmachwały mu swoimi kapeluszami.

«Dere gjør jo bare det jeg gjør. Hm! Dere aper, hermer.» Mannen fikk en ide. Forsiktig tok han av seg hatten, og alle apekattene tok av seg hattene sine. Mannen viftet med hatten sin, og apekattene vinket ned til mannen med hattene sine.



Następnie Kapelusznik rzucił swój kapelusz na ziemię. I stało się tak jak myślał. Małpki – jak to małpki- zrobiły to samo. Na ziemię spadł deszcz kapeluszy słonecznych, czapek z pomponami i bejsbolówek.

Mannen slapp hatten ned på bakken, og som han trodde; Apekattene slapp hattene sine, og det regnet stråhatter, toppluer og herrehatter.



Człowiek szybciotko pozbierał je do kosza, kosz włożył na głowę i ruszył w dalszą drogę wykrzykując: "Kapelusze, czapki , berety! Komu, komu bo idę do domu!"

Raskt plukket mannen opp alle hattene, puttet dem i kurven, satte den på hodet og gikk videre.



Tego dnia Kapelusznik sprzedał wszystko, co miał w koszu. Gdy szczęśliwie wrócił do domu opowiedział tę zabawną opowieść swojej rodzinie i wszyscy się z niej śmiali.

Mannen solgte resten av hattene og gikk hjem til familien sin, og han hadde en morsom historie å fortelle.



Koniec i bomba, kto nie słuchał ten trąba.

Snipp snapp snute, så var eventyret ute.



Illustratør: Svetlana Voronkova

Se flere fortellinger på morsmal.no